

GAZETA USTRONSKA

NIE
ZLIKWIDUJĄ

ZAPRZĘGOWY
PUCHAR

Nr 11 (448)

16 marca 2000 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

W MIEJSCE PLANU

Druga część rozmowy z Sylwią i Mieczysławem Zabińskimi, projektantami studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego Ustronia

Jaki jest wpływ mieszkańców na powstające studium?

Wpływ mieszkańców na studium jest ustawowo ograniczony, materiały te nie wymagają konsultacji. Wynika to z istoty studium, trudno polemizować z ustawami, przepisami, informacjami z poszczególnych instytucji, one stanowią warunki regulujące działalność gmin. W studium mieszkańców reprezentują ich Radni i członkowie różnych Komisji. Mieszkańcy będą uczestniczyć w formułowaniu strategii.

Ale Ustron nie ma strategii.

Ale powstanie, wcześniej lub później. Strategia jest tym elementem, który mówi czego oczekują poszczególne grupy mieszkańców. Niektóre gminy przyjęły koncepcję, że mając opracowane studium zaczynają opracowywać strategię, bo pozwala to tworzyć strategię widząc jakie są ograniczenia.

Wróćmy do wniosków mieszkańców.

Wykonaliśmy mapę, z której wynika jakie jest zainteresowanie określonymi terenami w oparciu o ponad 500 wniosków. Większość chce się budować w terenach nie preferowanych do tych celów, oddalonych od innej zabudowy, pozbawionych infrastruktury technicznej i wymagających dużych nakładów ze strony Miasta. Wykorzystanie terenów już posiadanych kształtuje się na poziomie 30-40%.

Ludzie chcą się jednak budować tam gdzie chcą, a nie tam gdzie można.

Należy zdawać sobie sprawę o wielkości zobowiązań spoczywających na gminie przy realizacji budownictwa. To są ogromne koszty na budowę i następnie utrzymanie dróg, kanalizacji wodociągów i itp. Między innymi dlatego Ustawodawca chce wprowadzić nowy instrument, w formie podatku katastralnego, od wartości rynkowej nieruchomości. Podatek ten miałby powodować, że posiadacze takich działek byłiby zainteresowani materialnie ich zabudowaniem lub zbyciem, a nie przekazywaniem ich spadkobiercom jako majątku i utrzymywaniem niewykorzystanych terenów budowlanych.

Czy podatek katastralny jest w stanie zaradzić chaosowi budowlanemu w Ustroniu? Są miasta, gdzie zabudowa następuje harmonijnie od centrum ku peryferiom. W Ustroniu, mamy taką urbanistyczno-architektoniczną tradycję, że gdy tylko jest duża ląka, mamy pewność, że w jej środku powstanie niewiadomych kształtów okazała budowla.

Studium wskazuje tereny dla których należy wykonać plany miejscowe. Zapisy szczegółowe w planach, stanowiących prawo miejscowe, pozwolą ograniczać i regulować np. wielkość działki i gabaryty przyszłych budowli.

Co więc będzie z tego studium wynikać? Czy będzie w Ustroniu centrum, czy dalej rozproszona zabudowa, czy w ogóle kompletny chaos?

Centrum choć jest jednym z ważniejszych problemów, to nie ta skala problemu. Wymaga innego szczegółowego opracowania. Powinno się powiedzieć także, że trzeba zapanować nad architekturą w centrum, nadać jej właściwy charakter, zwiększyć jego intensywność i formę zabudowy. Tu dochodzi jeszcze problem własności. W Ustro-

(Dokończenie na str. 2)



O psiej rywalizacji piszemy na str. 11.

Fot. W. Suchta

Po zjeździe wojewódzkim ludowców

WE WŁADZACH PSL

Dwóch ustroniaków znalazło się we władzach Polskiego Stronnictwa Ludowego województwa śląskiego. Jan Kubiś został członkiem Zarządu Wojewódzkiego PSL, a Alojzy Sikora Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PSL. Dodatkowo J. Kubiś został delegatem na Kongres Krajowy PSL Wybrano ich podczas zjazdu wojewódzkiego PSL, który odbył się w Katowicach w sali Wyższego Urzędu Górniczego. W zjeździe uczestniczyły organizacje PSL z 28 powiatów. PSL w naszym województwie liczy 4.732 członków. W zjeździe uczestniczyło 211 delegatów, a także parlamentarzysty PSL z województwa śląskiego, prezes PSL Jarosław Kalinowski oraz przewodniczący Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin, który jest równocześnie prezesem powiatowym PSL w Kłobucku. Prezesem wojewódzkiego PSL wybrano Jacka Soskę.

(Dokończenie na str. 4)

NARKOTYKOWA TRZYNASTKA

Ostatniego dnia lutego policjanci Śląskiego Wydziału Walki z Przestępczością Narkotykową przeprowadzili akcję przeciw zorganizowanemu gangowi, który na terenie południowej Polski zajmował się m.in. dystrybucją narkotyków. Rzecznik prasowy śląskiego komendanta policji Alicja Hytrek jedynie informuje o tym, że zatrzymano 13 osób, część z nich zatrudniona była w agencjach towarzyskich, przejęto 6000 sztuk brązowej heroiny i tysiąc sztuk

amfetaminy. W sprawie badany jest wątek przemytu narkotyków. Co do miejsc przeprowadzenia akcji policji i osób zatrzymanych rzecznik nie wypowiada się, choć w Ustroniu aż głośno, że zatrzymani dokonano w agencjach towarzyskich w sąsiednich gminach, a wśród aresztowanych są mieszkańcy naszego miasta. A. Hytrek wyjaśniła, że można będzie uzyskać bliższe informacje o całej sprawie, ale najwcześniej za miesiąc. (ws)

W MIEJSCE PLANU

(Dokończenie ze str. 1)

niu w centrum brak praktycznie własności komunalnej i trudno kumulować tam działania miejskie. W przyszłym planie miejscowym dla centrum powinny one zostać konstruktywnie rozwiązane.

W którym kierunku więc ma się to miasto rozwijać?

Generalnie od dworca kolejowego przez ulicę Daszyńskiego i dalej ulicą 3 Maja. Jest tam wiele wolnych terenów.

Czyli zostaje zachowany pierwotny model rozwoju Ustronia - równoległe do rzeki Wisły. Wydaje mi się, że obecnie inwestorzy zainteresowani są terenami od Zawodzia do Polany, czyli w rejonie gdzie krąży turyści?

Tereny dzielnicy uzdrowiskowej i rekreacyjnej mają swoje uwarunkowania i ograniczenia. Ustron rozwijał się inaczej niż inne miasta. Istotne jest by zachowując swe funkcje i charakter wypełniały zostały tereny w centrum. Od jakiegoś czasu mówi się o rynku w Ustroniu. Na razie jest to przystanek autobusowy i postój taksówek. Studium przewiduje, żeby rynek był centrum, od którego odchodzą ciągi handlowe, deptaki. Terenów jest wystarczająco dużo by to zrealizować.

Ustron jest rozproszony. Czy przewidujecie państwo takie mniejsze centra, np. w Polanie, Hermanicach?

Te mniejsze centra już istnieją, w studium wskazujemy tereny dla dalszego ich rozwoju. Uszczegółowienie problematyki ich rozwoju winno znaleźć się w strategii.

Ale tam już są naturalne centra?

W każdej dzielnicy istnieją obszary koncentracji usług, stanowiące naturalne centra. Program rozwoju ich powinien być opracowany w sposób bardziej szczegółowy, w innej skali i przy pomocy innych instrumentów planistycznych.

Generalnie wszyscy zgadzają się, że budownictwo w Ustroniu trzeba uporządkować. Mówi się o obszarach, gdzie powinno powstawać budownictwo jednorodzinne. W studium pojawia się koncepcja wypełnień. Przyznam się, że jej do końca nie rozumiem.

Wydanie warunków zabudowy dla pojedynczej działki, o niewielkiej powierzchni, posiadającej możliwości podłączenia do infrastruktury technicznej (droga dojazdowa, kanalizacja, wodociąg itp.) i sąsiadującej bezpośrednio z terenami mieszkaniowymi stanowić be-

dzie owo wypełnienie. Pozwoli to realizować budownictwo w terenach nie chronionych.

Podam przykład. W dolinie Dobki stoją dwa budynki oddalone o 300 metrów. Czy postawienie kolejnego między nimi będzie wypełnieniem? Działki są tam tak atrakcyjne, że rozprawa administracyjna, czy też wypełnienie, nie powinny stanowić dla zainteresowanych problemu?

Co do Dobki, to ze względu na ochronę lasów i krajobrazu studium nie wskazuje potencjalnych terenów pod zabudowę. Te tereny z wielu względów należy chronić. Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym opiera się na świadomości ludzi i na przestrzeganiu prawa, nie jest jednak wolna od luk prawnych.

Co w takim razie można zrobić?

Można realizować politykę przeznaczania terenów pod skoncentrowaną i zorganizowaną zabudowę, dla których opracowane zostałyby plany miejscowe. Następny krok to uzbrojenie tego terenu, czyli wyposażenie go w drogi, kanalizację, wodociągi i itp. Posiadając tak zorganizowany teren można by oferować zainteresowanym możliwość szybkiej realizacji budownictwa, wolnej od trosk skąd doprowadzić prąd, wodę, gaz, gdzie skierować ścieki itp. Podobnie w przypadku budownictwa przemysłowego. Drugim elementem jest podział gruntów rolnych. Zbyt słabo są chronione, pilnowane. Zbyt łatwo są one rozdrabniane. Są atrakcyjne tereny rolne, ktoś próbuje ulokować tam osiedle domków jednorodzinnych, dzieląc grunty rolne na małe działki. Następnie je sprzedaje zainteresowanym budową i w Urzędzie po chwili jest kilkanaście wniosków o wyznaczenie tego terenu pod budownictwo.

Na zakończenie zapytam o architekturę ustroniskich budowli. Czy znają państwo takie miasto na świecie, gdzie wszystkie domy mają inne dachy?

Możliwość obrony krajobrazu istnieje w planie miejscowym, który może mówić jaka winna być wysokość projektowanych budowli, powierzchnia, kolorystyka. Można nawet określić rodzaj dachówki, ale to musi być plan. Przedstawia się w nich koncepcję połączenia istniejących i przyszłych budowli w celu uzyskania harmonijnego krajobrazu. Generalnie chodziłoby o to, żeby nie występowały elementy rażące, stanowiące dysonans. Z drugiej strony nie możemy się zamykać przed nowinkami, czymś co może być pierwszym elementem budującym nową rzeczywistość. Przykładowo, postawiony obecnie w centrum Ustronia wysoki punktowiec, po pewnym czasie może stanowić charakterystyczny punkt ustroniskiego krajobrazu. Można jedynie zastanawiać się nad tym, na ile obecnie te zapisy są skuteczne.

A jak sprawić, by zapisy te były skuteczne?

Są trzy drogi. Pierwsza to plan miejscowy. Druga to pozwolenie na budowę, a trzecia to nadzór budowlany. Formułowanie czytelnych i zrozumiałych zapisów w planach, a następnie przestrzeganie ich realizacji w praktyce stanowi o skuteczności. Intencją nowych przepisów jest stworzenie ścieżki prawnej w sprawach oczywistych i uproszczenia procedury. Ograniczenie chaosu i rozproszonej zabudowy, ochrona obszarów o walorach przyrodniczych i krajobrazowych, cennych dla nas i przyszłych pokoleń to główne cele. Zamierzenia planu czy studium zostają zdeformowane przez rzeczywistość, i głównie z tym zmagają się kolejni urbaniści. Jednym słowem trzeba ciągle czuwać i odpowiednio reagować na występujące zagrożenia w rozwoju miasta.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**



Jak zabudować centrum?

Fot. W. Suchta



Przed dwoma laty Muzeum Zofii Kossak-Szatowskiej w Górkach Wielkich wzbogaciło się o kilka ciekawych eksponatów, będących pamiątkami po znanej pisarce. Był to m.in. różaniec z głogu, kropielnica, marmurowy krzyżyk, trójramienny świecznik. Pamiątki przekazała mieszkająca w Szwajcarii bratanica.

W grudniu 1997 r. po długiej przerwie odprawiono mszę św. W Rotundzie na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie. Było to w dniu patrona św. Mikołaja. Kaplica została ponownie poświęcona.

Również w grudniu tegoż roku oddano do użytku nowe skrzydło Szkoły Podstawowej w Pogwizdowie. Realizacja inwestycji trwała rok. Placówka zyskała 4 sale lekcyjne, bibliotekę, czytelnię, salę ćwiczeń korekcyjnych oraz pomieszczenia administracyjne. Tłok w szkole stał się mniejszy.

18 km ma wodociąg miejski w Kozakowicach. Korzysta z niego ponad sto gospodarstw oraz właściciele kilkudziesięciu działek w Kozakowicach, Goleiszowie-Równi i Godziszowie.

Cieszyn jest właścicielem ponad 500 ha gruntów, będących mieniem komunalnym. Posiada też zakłady, sieć kanalizacyjną razem z oczyszczalnią ścieków i budynki mieszkalne.

Skiboby są jedną z najbardziej medalodajnych dyscyplin sportowych w cieszynskim regionie. Rokrocznie zawodnicy z Bren-

nej i Skoczowa brylują w Mistrzostwach Polski i przywożą medale także z mistrzostw świata. Ostatnio zdobyli kilkanaście kolejnych krążków. (nik)

**ŚRODKI
OCHRONY
ROŚLIN**
KUPISZ W SKLEPIE
OGRODNICZYM
przy ul. Brody 4
w Ustroniu

KRONIKA MIEJSKA

Urząd Miasta w Ustroniu informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykaz sprzedawanych nieruchomości w drodze bezprzetargowej oraz nieruchomości przeznaczonych do wieloletniej dzierżawy.

Ustroniskie Koło Polskiego Klubu Ekologicznego zaprasza na wykład dr. n. med. Eugeniusza Zielonki na temat wpływu zanieczyszczenia chemicznego na zdrowie człowieka, który odbędzie się w czwartek 23 marca o godz. 17.00 w Leśnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej „Leśnik” w Jaszowcu.

Nowożeńcy:

Alina Hudzieczek, Ustron i **Marek Mierczy, Ustron**
Anna Cholewa, Ustron i **Waldemar Kukla, Jasienica**



Ociepliło się.

Fot. W. Suchta

Urząd Miasta zwraca się z prośbą o informacje dotyczące mieszkańców Ustronia, którzy wyjechali za granicę i odnieśli tam sukces w dziedzinie naukowej, artystycznej, politycznej itp.

Podane przez czytelników adresy znanych ustroniaków zostaną wykorzystane do nawiązania kontaktów w celu popularyzacji ich działalności. Prosimy o kontakt osobisty w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM lub telefoniczny pod numerem: 854-35-71.

Jak co roku na wiosnę szykuje się przerwa w funkcjonowaniu Kolei Linowej na Czantorii. Z wyciągu nie będzie można korzystać od 27 marca do 21 kwietnia 2000 r. W tym czasie przeprowadzony zostanie przegląd oraz konserwacja urządzeń mechanicznych i elektrycznych. Wznowienie ruchu pasażerskiego planowane jest przed samymi Świątami Wielkanocnymi w sobotę 22 kwietnia. W czasie Świąt wyciąg będzie czynny w następujących godzinach: sobota (22.04): 8.30 - 16.30; niedziela (23.04): 10.00 - 16.30; poniedziałek (24.04): 8.30 - 16.30.

Kolej Linowa na Czantorii została zbudowana w latach 1965-1967 i oddana do użytku turystom w październiku '67. Zmodernizowano ją w latach 1991 - 1994, co zwiększyło zdolność przewozową z 500 do 847 osób na godzinę. Dolna stacja kolejki znajduje się na wysokości 389 m n.p.m. i stąd 198 dwuosobowymi krzesłkami, w ciągu 17 minut turyści wjeżdżają na wysokość 851 m n.p.m. Długość trasy kolei linowej wynosi 1640 m, moc napędu: 160 kW, prędkość jazdy latem: 1,7 m/s, zimą dla narciarzy 2 m/s.

W czasie przerw technicznych, które następują zawsze przed sezonem zimowym i na wiosnę nieczynny jest także letni tor saneczkowy. Zjeżdżalnia wybudowana została w ciągu trzech miesięcy od maja do lipca 1997 roku. Ma długość 710 metrów, biegnie stokiem Stokłosicy dziewięcioma serpentynami pokonując 51 m różnicy wysokości pomiędzy początkiem, a końcem toru. W ciągu godziny zjeżdżalnią może przejechać maksymalnie 400 saneczek. Jednocześnie po torze poruszają się 60 dwuosobowych saneczek. Prędkość zjazdu kontrolowana jest przez pasażera za pomocą hamulca i wynieść może 30 km/h.

(mn)

Ci, którzy od nas odeszli:

Agnieszka Bojda lat 69 ul. Olchowa 28
Anna Brudny lat 91 ul. Stawowa 12

KRONIKA POLICYJNA

1/2.03.2000 r.

W nocy nieznani sprawcy włamali się do fiata 126 zaparkowanego na os. Manhattan. Po wyważeniu bocznej szybki skradli radiomagnetofon.

3.03.2000 r.

O godz. 11.20 zatrzymano mieszkańca Wisły kierującego polonezem truckiem w stanie nietrzeźwym. Wynik badania - 0,48 i 0,51 prom.

4.03.2000 r.

O godz. 10.00 na ul. 3 maja kierujący audi mieszkaniec Wisły podczas wyprzedzania wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Obrażenia ciała odniosła pasażerka audi.

4.03.2000 r.

O godz. 19.05 na ul. Jaśminowej zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego fiattem 125 w stanie nietrzeźwym. Wynik badania - 2,35 i 2,31 prom.

4.03.2000 r.

O godz. 21.40 na skrzyżowaniu ulic Stromej i Wczasowej doszło do kolizji drogowej. Wyjeżdżający z ul. Stromej fiattem 126 mieszkaniec Wisły nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu audi kierowanego przez obywatela Niemiec.

5.03.2000 r.

Personel sklepu Sezam zatrzymał mężczyznę, który usiłował ukraść 0,7 litra wódki luksusowej i kawę prima. Po przybyciu policja stwierdziła, że amator darmowego napitku jest pijany. Wynik badania - 2,45

i 2,46 prom. Sprawa trafi do kolegium.

5.03.2000 r.

O godz. 16.45 na ul. Katowickiej kierujący hondą mieszkaniec Bier zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia czołowego z oplem prowadzonym przez mieszkańca Opola. Szczęśliwie nikt nie odniósł obrażeń.

5.03.2000 r.

O godz. 19.30 na ul. Grażyńskiego kierująca VW golfem mieszkanka Ustronia doprowadziła do kolizji drogowej z polonezem kierowanym przez mieszkańca Ustronia.

5.03.2000 r.

O godz. 20.40 na ul. Kuźnicznej zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego mazdą w stanie nietrzeźwym. Wynik badania - 1,90 i 1,86 prom.

6.03.2000 r.

O godz. 7.30 na skrzyżowaniu ulic Kuźnicznej i Sportowej kierujący polonezem mieszkaniec Cieszyńska doprowadził do kolizji drogowej z kierującym fiattem uno mieszkańcem Ustronia.

7.03.2000 r.

O godz. 18.30 na ul. Leśnej zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego fordem w stanie nietrzeźwym. Wynik badania - 2,36 i 2,20 prom.

7.03.2000 r.

Około godziny 21 w centrum miasta nieznaną mężczyznę wyrwał przechodzącej kobiecie torebkę i uciekł.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

2.03.2000 r.

Interweniowano w jednym z budynków przy ul. Konopnickiej w czasie awantury domowej.

2.03.2000 r.

Kontrolowano stan techniczny znaków drogowych na terenie miasta. O uszkodzeniach poinformowano odpowiednie służby.

3.03.2000 r.

Zakończono sprawę pogryzienia dziecka przez psa, które miało miejsce 16 lutego przy ul. Wiślańskiej. Właściciel nie posiadał aktualnego zaświadczenia o szczepieniu psa, więc musiał oddać zwierzę na obserwację do weterynarza. Strażnicy odebrali świadectwo zdrowia psa i przekazali matce dziecka. Można było przerwać serię zastrzyków.

4.03.2000 r.

Pracownicy PKP poprosili o usunięcie nietrzeźwego mieszkańca Ustronia z poczekalni dworca Ustron Zdrój.

7.03.2000 r.

Interweniowano na ul. Reja, gdzie od pewnego czasu błąkał się bezdomny pies, którym opiekowali się mieszkańcy ulicy. Strażnicy przewieźli go do schroniska w Cieszylinie.

7.03.2000 r.

W Polanie, w okolicach kładki wiążącej, znaleziony został ranny wilczur. Zabrali go pracownicy cieszyńskiego schroniska.

8.03.2000 r.

Przy stawie kajakowym zauważono dużą dziurę w chodniku, niebezpieczną szczególnie po zmroku. Strażnicy poinformowali Wydział Techniczny - Inwestycyjny UM.

(mn)



A znak też prywatny...?

Fot. W. Suchta



A. Sikora i J. Kubień.

Fot. W. Suchta

WE WŁADZACH PSL

(Dokończenie ze str. 1)

Przed Zjazdem odbyła się poranna msza święta w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach. Później rozpoczęto obrady, które trwały do godz. 23. Podjęto uchwałę programową, która jest zbieżna z dokumentem PSL pod tytułem „Czas na zmiany”. Mówi się w tym dokumencie o sposobach zaradzeniu kryzysowi w niektórych obszarach gospodarki. Piszemy o bezrobociu, recesji gospodarczej, skutkach wprowadzanych reform. W uchwale mówi się o pakcie dla województwa śląskiego, który nie jest respektowany przez obecną koalicję. PSL zamierza podjąć działania, by jeszcze podczas rządów obecnej koalicji rozpoczęła się realizacja tego paktu.

- Stoimy na stanowisku, że dawanie ludziom pieniędzy, gdy odchodzą bez protestów ze swoich zakładów, chodzi tu o górników, to pozostawianie ludzi samym sobie i nie jest to rozwiązanie problemu - mówi J. Kubień. - Po prostu niektórzy te pieniądze przejadają i stają się bezrobotnymi na garnuszkę państwa. Naszym zdaniem te pieniądze powinny iść na edukację tych ludzi, na naukę innych zawodów oraz na stwarzanie alternatywnych miejsc pracy. Powinniśmy w ramach stowarzyszenia z Unią Europejską otrzymywać nowoczesne technologie, które tu wprowadzane tworzyłyby jednocześnie nowe miejsca pracy. Niestety obecnie stowarzyszenie z UE to głównie tworzenie z Polski wielkiego rynku zbytu, a nasza rodzima produkcja upada, zostaje wypierana jako przestarzała. Tu też wskazywaliśmy na rolę państwa, na przeznaczanie funduszy na badania naukowe.

- PSL krytycznie odnosi się do przeprowadzonych czterech wielkich reform - twierdzi A. Sikora. - Krytykuje nie celowość ich wprowadzenia, ale sposób w jaki są prowadzone i to, że wprowadzono je wszystkie jednocześnie. Efektem tego jest wzrost bezrobocia, poszerzenie się biedy, szczególnie na obszarach wiejskich, przerzucenie kosztów reform na społeczeństwo.

Ważnym tematem dyskusji podczas zjazdu była integracja z UE. Mówiono przede wszystkim o szansach gospodarki rolnej. Działacze PSL stwierdzili, że szansą dla polskiego rolnictwa jest wyrównywanie poziomów w poszczególnych krajach, za czym idą odpowiednie środki. UE już ma swoją politykę w stosunku do Polski podzielonej na 16 województw.

- Trzeba ludziom tłumaczyć, że UE to wyzwanie, ale również szansa i Polacy muszą być tego świadomi - mówi J. Kubień. - Widzimy tu decydującą rolę edukacji młodzieży. Dziś wyższe wykształcenie posiada zaledwie 5% Polaków, a z obszarów wiejskich studiuje zaledwie 1%. W UE wskaźniki sięgają 50%.

Podczas zjazdu zajmowano się również wewnętrznymi problemami PSL. Delegaci podkreślali, że struktury PSL powinny działać we wszystkich gminach. W powiecie cieszyńskim na 11 gmin PSL działa w 7 gminach, a największa organizacja PSL jest w Ustroniu - w naszym mieście jest 85 członków PSL na 242 w powiecie. Najliczniejsze organizacje PSL są w okolicach Częstochowy, w niektórych gminach mają ponad dwustu członków.

- PSL wraca do tego, że jest partią ogólnonarodową i działa we wszystkich sferach, choć starano się nas w poprzednim ustroju, ale też w obecnym, spychać na pozycje partii klasowej, czegoś na wzór związku zawodowego - mówi J. Kubień. - Jesteśmy do tego przyzwyczajeni, że spycha się nas na pewne pozycje. Mamy jednak swoją stuletnią tradycję i staramy się pozostawać partią środka, partią o wartościach chrześcijańskich.

- PSL jest i powinno być partią centrową i dążyć do zachowania własnej tożsamości - dodaje A. Sikora. - Nie musi być językiem u wagi albo prawicy, albo lewicy.

PSL jest najliczniejszą partią w Ustroniu. Jest też partią, która w koalicji z innymi ugrupowaniami rządzi w Ustroniu od sześciu lat. Zapytałem J. Kubienia, który szefuje ustronickiemu PSL, a także PSL powiatowemu, o prowadzoną politykę lokalną.

- Swoją rolę widzę w umacnianiu struktur PSL i propagowaniu naszego programu. „Czas na zmiany” to program bardzo konkretny i wskazujący na konieczność zmian w różnych dziedzinach życia w Polsce. My chcemy godnie wejść do UE. - odpowiada J. Kubień. - PSL w naszym samorządzie działa w ramach Ustronickiego Porozumienia Samorządowego, gdzie obok SLD jest partią polityczną. Natomiast w UPS aktywności nie przejawia Unia Pracy, natomiast aktywni są ludzie bezpartyjni zrzeszeni w UPS. Jak wiemy w mieście rządzi koalicja UPS wraz z radnymi wybranymi z list Unii Wolności. Najważniejszą rzeczą jest oczywiście modernizacja oczyszczalni ścieków. Inny problem to rozwiązanie komunikacji wewnątrz miasta. Na to wszystko nakłada się cała warstwa infrastruktury turystycznej, która powinna w mieście powstać. Tak baza gastronomiczno-noclegowa jak i urządzenia turystyczne powinny spełniać oczekiwania odwiedzających Ustroniu gości, ale też przyciągać nowych turystów do naszego miasta. Na obrzeżach, gdzie są jeszcze tereny rolne, wiele można zrobić wprowadzając agroturystykę. Już zauważamy, że pojawiają się goście szukający taniego wypoczynku, a niskie ceny zazwyczaj oferuje właśnie agroturystyka. Poza tym może ona urozmaicić ofertę naszego miasta. Nie mówię tu o bazie uzdrowskiej, która już dziś jest na bardzo wysokim poziomie.

Nieco inaczej rozkłada akcenty w odpowiedzi na podobne pytanie A. Sikora, który powiedział:

- PSL powinno odbudować swoje struktury w gminach i małych miasteczkach, a także usprawnić swoje działania tam gdzie już istnieje. W Ustroniu PSL tworzyło UPS, było jednym z pomysłodawców. Choć PSL jest największą partią polityczną w Ustroniu, to nie znajduje to pełnego odbicia we władzach miasta. PSL w naszym mieście najbardziej chyba widać jako organizatora Święta Ludowego oraz bardzo czynnie włącza się w przygotowanie Ustronickich Dożynek.

Wojciech Suchta



Patrycja Piskórz została nowym rzecznikiem prasowym starostwa powiatowego. Jak widać w powiecie dbają o swój image, a my możemy się tylko cieszyć, że na każde nurtujące nas pytanie otrzymamy błyskawiczną odpowiedź. Na zdjęciu P. Piskórz podczas konferencji prasowej w towarzystwie starosty Andrzeja Georga i wicestarosty Romana Sanetry.

Fot. W. Suchta

JUBILEUSZ TECHNIKUM

W tym roku mija 50 rocznica powołania Technikum Mechanicznego (dawniej Technikum Mechaniczno-Kuźnicze) wchodzącego obecnie w skład Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu. Jak nas poinformował dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu Roman Tomica główne uroczystości zaplanowane zostały na 28.10.2000 roku.

Ich szczegółowy program podany zostanie później. W programie przewiduje się okolicznościową akademię, spotkania w klasach i inne imprezy towarzyszące. Szkoła przygotowuje również „Księgę pamiątkową” do redagowania której zaprasza wszystkich chętnych. Mile widziane będą wspomnienia, ciekawostki i archiwalne zdjęcia.

W minionym 50-leciu technikum ukończyło prawie 2 500 absolwentów, z których większość znalazło zatrudnienie w Zakładach Kuźniczych. W związku tym, że przez wiele lat było to jedyne Technikum Kuźnicze kształcące technologów obróbki plastycznej, znaczna część uczniów pochodziła z różnych rejonów Polski. Absolwenci zasilili kadrowo m.in. fabrykę „Ursus” w Warszawie, WSK „Świdnik”, FSC Starachowice, Zakłady Mechaniczne w Łąbędach i wiele innych. Dwóch nauczycieli Technikum, Wilhelm Gogółka i Bolesław Kieć, było autorami podręczników do kuźnictwa i współautorami programów nauczania.

Organizatorzy Zjazdu Absolwentów proszą o kierowanie zgłoszeń uczestnictwa do 15 czerwca 2000 roku na adres:

**Komitet Organizacyjny Obchodów 50-lecia TM,
43-450 Ustron, ul. 3-go Maja 15.**

Ankiety-zgłoszenia będą również dostępne w Zakładach Kuźniczych w Ustroniu i Skoczowie. Organizatorzy proszą też o wzajemne informowanie się absolwentów o planowanych uroczystościach jubileuszowych.

Informacje dotyczące Jubileuszu można uzyskać pod numerem telefonu: 033/854 35 43 oraz w internecie www/kki.net.pl/~zst

POWIATOWE RECYTACJE

We wtorek, 29 lutego, salę widowiskową wypełnili recytatorzy z całego powiatu. Tego dnia przed południem przeprowadzono Powiatowy Konkurs Recytatorski, w którym wyłoniono najlepszych deklamatorów ziemi cieszyńskiej, a tym samym uczestników kolejnego etapu - Rejonowego Konkursu Recytatorskiego w Bielsku - Białej. Na deskach Miejskiego Domu Kultury wystąpiło 85 osób, 67 uczniów ze szkół podstawowych i 26 z gimnazjów. Oceniało ich jury w składzie: Ireneusz Ogrodziński - aktor, Teresa Chwastek - polonistka, Jolanta Szopa - sekretarz. Po wnikliwej analizie do następnego etapu wytypowano 10 recytatorów - 8 dziewczynek i 2 chłopców - wśród których znalazły się dwie reprezentantki Ustronia: **Barbara Kaczmarzyk** i **Paulina Waleczek**. Obie są uczennicami Szkoły Podstawowej Nr 2, ale reprezentowały Ognisko Pracy Pozaszkolnej, bo tam szlifują swoje talenty. Rodzime recytatorki na rejonowy konkurs pojadą z pozostałymi ośmioma zakwalifikowanymi recytatorami, którzy uczęszczają do podstawówek w Cieszynie, Żebrzydowicach, Minichu, Wiśle Głębcach, Chybiu. Jurorzy przyznali także wyróżnienia I i II stopnia, ale nie otrzymał ich nikt z ustroniaków. Członkowie komisji podkreślali, że poziom przygotowania był wysoki, choć dobre wrażenie psuły czasem ruch sceniczny i niepotrzebna gestykulacja. Ich zdaniem ubarwienia te należy wyeliminować lub ograniczyć do minimum.

Organizatorem konkursu tradycyjnie już było Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu. Osoby czuwające nad jego przygotowaniem stanęły na wysokości zadania przeprowadzając imprezę sprawnie i w miłej atmosferze. (mn)



Ireneusz Czyż SP Istebna-Zaolzie - wyróżnienie I stopnia.

Fot. W. Suchta



Zimowe ostatki.

Fot. W. Suchta

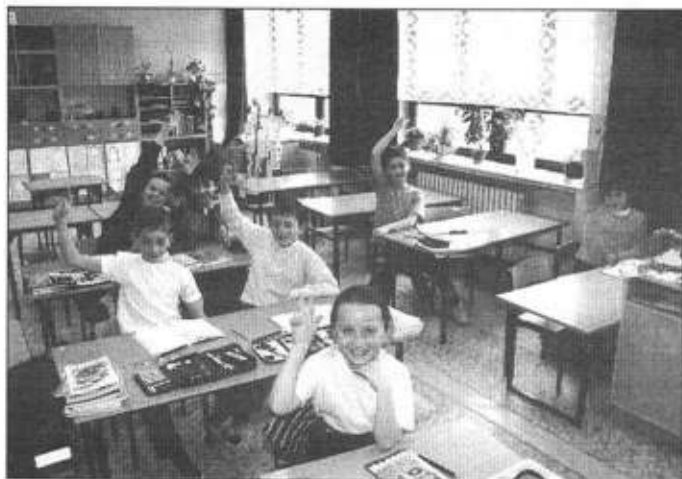
KARALNE WYPALANIE

Komendant ustronńskiej policji Janusz Baszczyński informuje, że zgodnie z art. 45 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody, wypalanie roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefach oczeretów i trzin jest zabronione, zaś osoby wypalające w myśl art. 59 tej ustawy podlegają karze aresztu lub grzywny. Komendant J. Baszczyński twierdzi, że ustronńska policja będzie z całą surowością karać osoby dopuszczające się wypalania. Przypomnijmy, że wypalanie traw było już przyczyną wielu groźnych pożarów, gdyż bardzo często nie udaje się w porę opanować rozprzestrzeniającego się ognia. Uprzedza się wszystkich, którzy tradycyjnie wiosną przystępują do wypalania traw, że będą surowo karani. (ws)

Z GALERII „BRZIMÓW”



Grafika: Ewa Kokoszka



Fot. W. Suchta

NIE ZLIKWIDUJĄ

Jedną ze zmian jakie niesie za sobą wprowadzenie reformy oświatowej jest likwidacja małych szkół. Subwencja oświatowa, którą otrzymują gminy jest proporcjonalna do liczby uczniów. W małych szkołach koszty zatrudnienia nauczycieli i utrzymania budynków są stosunkowo duże. Gminy nie są w stanie ich utrzymywać, a państwo nie chce dotować. Podkreśla się również, że tylko odpowiednio duże szkoły mają możliwość zapewnienia uczniom należytego poziomu kształcenia.

W roku 2000 Ustroń dopłaci do subwencji oświatowej 2.153.642 zł. W sumie na ten cel przeznaczona będzie suma 6.258.000 zł. Miejski budżet dofinansowuje m. in. na dotowanie mniejszych niż zakłada Ministerstwo Edukacji Narodowej oddziałów. Na 75 szkolnych oddziałów (klas) działających w naszym mieście, 52 opłaca państwo, pozostałe finansuje samorząd. Wynika to z założenia, że MEN nalicza w subwencji środki na jeden oddział, zakładając, że liczy 30 uczniów.

Na podstawie danych GUS z września 1999 roku MEN informuje, że w całym kraju funkcjonuje 869 małych gimnazjów to znaczy takich, do których uczęszcza mniej niż 50 uczniów. W 471 gimnazjach średnia liczebność oddziałów jest niższa niż 20 uczniów, w 269 wyższa niż 30 uczniów. W 744 gminach (29,9%) średnia liczebność w szkołach podstawowych i gimnazjach wynosi mniej niż 18 uczniów, w 26 przekracza 26 uczniów. Wiele gmin ma bardzo rozdrobnioną sieć szkolną. W 453 średnia szkoła liczy mniej niż 100 uczniów. Są nawet takie gminy, w których dla 209 uczniów prowadzonych jest 6 szkół, w innej funkcjonuje 8 szkół, w których uczy się 375 osób.

Ustroniacy nie muszą się obawiać, ponieważ nie jest planowana likwidacja żadnej z pięciu działających w naszym mieście podstawówek, byt dwóch nowo powstałych gimnazjów również nie jest zagrożony. W wymienionych szkołach uczy się 1772 uczniów. W Szkole Podstawowej nr 1: 382 uczniów, w SP - 2: 588, w SP - 3: 185, w SP - 5: 141, w SP - 6: 246. W Gimnazjum nr 1 kształci się 120 młodych ludzi, a w Gimnazjum nr 2: 110.

- Wszystkie szkoły podstawowe w naszym mieście są szkołami samodzielnymi sześcioklasowymi - tłumaczy naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Danuta Koenig. - Szkoły mniejsze: w Lipowcu i Polanie są jednopoziomowe, to znaczy, że funkcjonuje tam jedna klasa pierwsza, jedna druga itd., a pozostałe wielopoziomowe. W Nierodzimiu, mimo niewielkiej liczby uczniów, utrzymywane są dwa poziomy klasy, ponieważ w budynku znajdują się małe sale lekcyjne. Według dostępnych nam prognoz w ciągu najbliższych kilku lat w Ustroniu nie zosta-

nie zlikwidowana żadna szkoła. Dzieci będą się uczyć w mniej licznych klasach, ale nie na tyle małych, by trzeba było zamykać szkoły.

W przyszłym roku zlikwidowana zostanie natomiast filia SP - 3 w Dobce, ponieważ uczęszcza do niej coraz mniej dzieci. Od września 2000 roku w budynku „trójki” w Polanie naukę rozpoczną wszyscy uczniowie z tamtego rejonu, i pierwszoklasiści i dzieci z klas drugich oraz trzecich, które do tej pory uczyły się w filii. Do szkoły będą dowożone na koszt gminy.

Korzystając z okazji poprosiliśmy naczelnik D. Koenig o krótkie podsumowanie procesu wprowadzenia reformy oświatowej w naszym mieście. Okazało się, że metoda przyjęta przez ustronjski samorząd, polegająca na wprowadzeniu wszystkich wymaganych zmian od razu, bez okresów przejściowych, przyniosła dobre rezultaty.

- Reformę wprowadziliśmy, jeśli można tak się wyrazić, w sposób kategoryczny, nie stosując półśrodków - stwierdza D. Koenig. - Uznaliśmy, że na przykład: czasowe przetrzymanie klas gimnazjalnych w szkołach podstawowych, co dopuszczały przepisy, jest tylko odkładaniem nieuniknionego i postanowiliśmy podjąć wysiłek wprowadzenia wszystkich innowacji w roku szkolnym 1999/2000. Dzięki temu nie dotyczą nas już problemy reorganizacji gimnazjów, jak to ma miejsce w innych gminach.

W tym roku planowane jest zakończenie wszystkich prac budowlanych i wykończeniowych w Gimnazjum nr 1 i wtedy będzie można mówić o pełnym komforcie pracy w tej placówce. Gimnazjum nr 2 zostało wydzielone z budynku SP 2, ale tak jak nakazują przepisy ma osobne wejście, jest oddzielone od „podstawówki” także na parterze i pierwszym piętrze. Jeszcze w tym i prawdopodobnie w następnym roku z gimnazjalnych sal lekcyjnych korzystać będą uczniowie klas ósmych, oprócz tego wspólna pozostaje stołówka, sala gimnastyczna i na razie biblioteka.

- W przyszłym roku szkolnym w gimnazjach będą już dwa poziomy: klasa pierwsza i klasa druga, każda po pięć oddziałów - wyjaśnia D. Koenig. - Zwiększy się w związku z tym zatrudnienie nauczycieli pełnoetatowych, co zaowocuje pewną stabilizacją tych szkół. Przed uruchomieniem gimnazjów sytuacja była trochę nerwowa, ponieważ rodzice uczniów z mniejszych szkół obawiali się konsekwencji przejścia dzieci do szkoły dużej i znacznie oddalonej od domu. Nie doszły do mnie jednak żadne informacje o ewentualnych problemach, można więc chyba stwierdzić, że zmian w strukturze oświaty dokonaliśmy w Ustroniu bezboleśnie.

Uczniowie, którzy muszą dojeżdżać do gimnazjów, korzystają z autobusów PKS-u i Transkomu, a za bilety miesięczne płaci gmina. Współpraca między miastem, szkołami a przewoźnikami układa się dobrze i polega między innymi na uzgadnianiu rozkładu jazdy i dostosowaniu go do potrzeb uczniów.

Monika Niemiec





G. Kubica z córką Julią podczas wernisażu w Muzeum.

Fot. W. Suchta

SPOSÓB WIDZENIA

Od połowy lutego w salach wystawowych Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa możemy oglądać wystawę fotografii Grażyny Kubicy. Autorka zdjęć jest antropologiem społecznym i pracuje na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dotychczas znana była ze swych publikacji, przede wszystkim z książki „Luteranie na Śląsku Cieszyńskim”. Mieszkańcom naszego miasta znany zapewne jest też opublikowany w dodatku do Rzeczpospolitej Plus Minus artykuł o spotkaniach Otona Winholtza z Ustroniem i znajomymi sprzed wojny. Jej publikacje odnajdziemy w Kalendarzu Ustrońskim, a w bożonarodzeniowym numerze Gazety Ustrońskiej pisała o ewangelickiej jutrzni. Już chociażby te publikacje wskazywały na zainteresowania G. Kubicy i wielu odwiedzających wystawę spodziewa się cieszyńskości w fotografii, czemu nie przeszkadza tytuł „Obrazy miast różnych”, wszak na ziemi cieszyńskiej miast kilka mamy. Tymczasem odnajdujemy zaledwie jedno zdjęcie cieszyńskiego rynku, a drugim lokalnym akcentem tej wystawy jest biografia jej autorki. Urodziła się w Ustroniu, tu ukończyła Szkołę Podstawową nr 2, później Liceum Ogólnokształcące w Wiśle. Zresztą na wernisażu wystawy zjawił się jej ulubiony nauczyciel Jan Krop. Podczas tego wernisażu G. Kubica tłumaczyła dlaczego prezentuje miasta bardzo odległe:

- Wydaje mi się, że fotografia jest specyficzną formą wypowiedzi. Patrzenie na świat przez obiektyw to nie to samo co patrzenie gołym okiem. Wydaje mi się, że ostatnio dojrzałam do tego, żeby przez obiektyw widzieć trochę więcej. Poza tym do fotografii trzeba się specjalnie nastroić. Jak państwo zauważyli nie ma tu wcale zdjęć z Krakowa, który skądinąd jest pięknym miejscem, w którym mieszkam od dłuższego czasu. Tam po prostu żyję, robię zakupy, odbieram dzieci ze szkoły, pracuję, tam nie mam czasu nastroić się na specjalną falę, na której się odbiera rzeczywistość. Te zdjęcia, które postanowiłam zaprezentować, to te robione poza miejscem mojego normalnego życia, robione tam gdzie jest czas i perspektywa, by spojrzeć nieco inaczej, żeby być fotografem. Trzeba wejść w tę rolę i inaczej spojrzeć na świat.

Widzimy więc Barcelonę, Triest, Paryż, Pragę, choć trudno w fotografiach G. Kubicy doszukać się pięknych widokówek, podczas kontemplacji których moglibyśmy wspominać wakacyjne wojaże. Obrazy jej miast to popękane mury, łamiące się światło, ludzie i ich rzeczy. Zgromadzone w Muzeum zdjęcia można podzielić na trzy grupy, przy czym dla mnie obrazami miast jest tylko jedna z nich, gdzie faktycznie poprzez zdjęcie możemy poznać charakter miasta, ten charakter, który dostrzegła autorka. Druga i trzecia grupa to autoportrety i kompozycje. Autoportrety robione bez samowyzwalacza to dość ciekawy pomysł. Pomysł ciekawy, tylko czasem cierpi na tym kadrowanie zdjęcia. Są to po prostu odbicia w szybach, lustrze, kilku lustrach. Ten sam efekt wykorzystuje G. Kubica w kompozycjach. Zdjęcie nie posiada trzeciego wymiaru. To, że widzimy w nim perspektywę, głębię, jest tylko złudzeniem. Gdy się chwile zastanowić, to nad złudzeniem też można popracować. Poświęco-

ny temu został cały cykl zdjęć, przy czym najciekawsze jest to, że na zdjęciach tych widzimy zamysł autorki, zdajemy sobie sprawę z tego, że trochę musiała pomyśleć nim naciśnięcie spustu migawki. To czy przed takim zdjęciem myśli się kilka sekund czy kilka godzin, zależy wyłącznie od intuicji i inteligencji fotografa. Niektórym fotografującym nie udaje się to przez całe życie.

W folderze wydanym przed wystawą G. Kubica tak pisze o fotografii:

Jest kreowaniem pewnej rzeczywistości, która w takim kształcie jak ją ujmujemy kadrem nie istnieje. Pejzaż ciągnie się dalej, dom oprócz drzwi ma jeszcze okna, a twarz - resztę ciała. Fotografia nie jest zapisem, jest tworzeniem nowej jakości, jest specyficznym sposobem widzenia, którym fotograf ujmuje rzeczywistość. Wykrawa jakąś jej część i mówi: patrzcie!

Jest to jednak ciągle ta sama rzeczywistość, bo fotografia, jak na to wskazywał Roland Barthes, zawsze zawiera w sobie swoje odniesienie. „Jedno jest przyklejone do drugiego, całym ciałem, jak skazaniec przywiązany do trupa w pewnych torturach czy jak te pary ryb (chyba rekinów) płynące w połączeniu jakby w wiecznym zespoleniu miłosnym. Fotografia należy do tej klasy przedmiotów składających się z kilku warstw, których nie można od siebie oddzielić bez ich zniszczenia: to szyba i pejzaż, a także czemu nie: Dobro i Zło, pożądanie i jego przedmiot.”

Wernisaż wystawy G. Kubicy był także towarzyskim wydarzeniem. W Muzeum autorka spotkała się ze znajomymi sprzed lat, z ławy szkolnej w ogólniaku w Wiśle, dziś prominentnymi członkami naszej społeczności. Wszystkiemu dość sceptycznie przyglądały się dzieci pani Grażyny - Julia i Jasiiek.

- **Moje dzieci tego bardzo nie lubią, bo jak mama zaczyna fotografować, to okazuje się, że wszystko trzeba trzy razy dłużej robić, a same dzieci używane są do celów kompozycyjnych. To nie jest ta strona mamusi, którą lubią najbardziej** - tłumaczyła G. Kubica.

Wojśław Suchta



Jedna z prac G. Kubicy.



Uaktywniają się wandale.

Fot. W. Suchta

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o.

Ustron ul. Konopnickiej 40

**wydzierżawi pomieszczenia biurowe
i warsztatowe przy ul. Słonecznej.**

Bliższe informacje można uzyskać
pod nr tel. 854-35-00.

SZKOŁY DZIĘKUJĄ

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu serdecznie dziękuje Radzie Rodziców, wszystkim rodzicom, sponsorom i przyjaciołom szkoły za wszelką pomoc w przygotowaniu Balu Szkolnego.

Szczególnie dziękujemy dyrektorowi hotelu „Muflon” Jerzemu Kosińskiemu oraz wszystkim pracownikom za pomoc w organizacji imprezy.

Niech dla wszystkich podziękowaniem będzie uśmiech naszych dzieci - uczniów SP 1, które dzięki dochodowi z balu będą się uczyć w lepiej wyposażonych salach.

Dyrekcja i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu składają

dają podziękowania Fundacji św. Antoniego oraz Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za przekazanie paczek świątecznych dla dzieci z rodzin najmniej uposażonych.

Uczniowie, Rada Rodziców, dyrekcja i grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Gimnazjum nr 2 w Ustroniu serdecznie dziękują wszystkim sponsorom i sympatykom naszych szkół za pomoc i wsparcie finansowe przy organizacji Balu Rodzicielskiego, który odbył się 8 stycznia w DW „Malwa”. Całkowity dochód z balu został przeznaczony na zakup pomocy dydaktycznych w obu szkołach.

Zespół Szkół Technicznych
ul. 3-go Maja 15, 43-450 Ustron, tel. 033/ 854 35 43
www/kki.net.pl/~zst

Ogłasza nabór na rok szkolny 2000/2001 do:

Liceum Technicznego o profilu mechanicznym

Z rozszerzonym programem informatyki

nauka trwa 4 lata i kończy się maturą

Technikum Mechanicznego

z rozszerzonym programem informatyki

nauka trwa 5 lat i kończy się uzyskaniem dyplomu oraz maturą.

Oraz do Szkoły Zasadniczej (nauka trwa 3 lata)

kształci w następujących zawodach:

- operator obróbki plastycznej /kwal/
- tokarz-frezer
- mechanik maszyn
- elektromechanik

Praktyka na warsztatach
szkolnych

- mechanik pojazdów samochodowych
- elektromechanik pojazdów samochodowych
- sprzedawca
- ciastkarz
- kelner

Praktyka
w zakładach
rzemieślniczych
i innych

PADŁA SARENKA

Coraz więcej ciepłych dni i coraz więcej spacerowiczów nad Wisłą. Pan Karol, mieszkaniec Wisły, mając trochę wolnego czasu w Ustroniu, postanowił też pospacerować ustroniskimi bulwarami nadwiślańskimi. Bardzo się zdziwił, gdy na trawniku obok wodospadu na Wiśle zobaczył martwą sarenkę. Bardzo dziwne, pomyślał pan Karol, bo sarenka leżała, prawie że przy ul. Nadrzecznej, na wysokości basenu kąpielowego. Jednym słowem, centrum miasta uzdrowskiego. Pan Karol postanowił powiadomić o tym Urząd Miejski. Złożył telefonicznie relację, a w zamian dano mu numer telefonu do leśniczego i straży miejskiej, gdzie pan Karol zadzwonił i spokojnie udał się do Wisły. Po dwóch dniach ponownie był w Ustroniu i postanowił zobaczyć co też się dzieje nad Wisłą. Martwa sarna dalej leżała w tym samym miejscu. Trochę go to zdenerwowało i przyszedł do naszej redakcji. Razem udaliśmy się nad Wisłę. Zrobiłem zdjęcie i postanowiłem wyjaśnić dlaczego tak się dzieje.

Od razu okazało się, że wszyscy których o to zapytałem działali niezwłocznie, można nawet powiedzieć, błyskawicznie. Straż miejska twierdzi, że od razu powiadomiła nadleśnictwo, w nadleśnictwie mówią, że gdy tylko otrzymali telefon od Barbary Jończy w UM sprawę przekazali myśliwym, a ci szybko usunęli sarnę.

Zdaniem B. Jończy tak długie usuwanie sarny wynikało z tego, że myśliwi uważali, iż zwierzyną padłą przy drogach powinien zajmować się właściciel drogi, natomiast patrząc na to z drugiej strony, to sarna padła na terenie obszaru, którym zawiaduje koło łowieckie. Nieco inaczej ujmuję to nadleśniczy Leon Mijał, który twierdzi, że padłymi zwierzętami powinien zajmować się powiatowy lekarz weterynarii.

W październiku 1994 r. po Ustroniu spacerował wściekły lis i nie było wiadomo, kto ma się nim zająć. Trochę ten lis napędził nam strachu, ale w końcu był chory na wściekliznę, to i zdechł w podwórzu jednego z domów w centrum miasta. Padła sarenka przypominała nam, że do dziś kompetencji nie ustalono.

Wojślaw Suchta



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

PRZYCINIANIE DRZEW

Występujące w ostatnim czasie silne wiatry przyspieszyły prace związane z cięciami redukcyjnymi koron drzew i likwidacją suchych gałęzi. Takim zabiegom poddany został kasztanowiec na Rynku, który przetrwał wichurę z poniedziałku 28 lutego. Jak pamiętamy jego sąsiad został wyrwany z korzeniami, a podczas upadku wyrządził poważne szkody. Zmniejszenie korony drzewa poprawi stabilność drzewa, a pomogą w tym również dwa wiązania elastyczne założone między konarami.

Dokładnie obejrzano też dwa jesiony rosnące za przystankiem i stwierdzono wystąpienie wielu ubytków wewnątrz pnia. W związku z tym, że były to wysokie drzewa i mogły stwarzać zagrożenie, podjęto decyzję o wycięciu. W złym stanie były także trzy kasztanowce przy ul. Cieszyńskiej. Jeden usechl całkiem, pozostałe dwa w pięćdziesięciu procentach, dodatkowo znaleziono dziury w pniach. Te drzewa również zostały wycięte.

Jeszcze przed wiosną przycinane będą topole przy ul. Kuźnicznej. Zakład Energetyczny zaproponował pomoc, oferując udostępnienie odpowiedniego samochodu z podnośnikiem.

Wszystkie prace pielęgnacyjne wykonywała specjalistyczna firma panów Suchego i Linerta z Ustronia. Zatrudnieni tam pracownicy posiadają wszelkie konieczne uprawnienia między innymi do prac na wysokościach oraz przycinania drzewostanu zabytkowego. (mn)

ZMIANA W PROGRAMIE

Nastąpiła zmiana w programie Ustrońskich Spotkań Teatralnych 2000. Spektakl Joanny Szczepkowskiej „Gola Baba”, który miał odbyć się w sobotę 18 marca został przełożony na poniedziałek 20 marca. Pozostałe monodramy odbędą się w niezmiennych terminach: Edward Żentara z „Konopielką” wystąpi w piątek 17 marca, a Mikołaj Grabowski przedstawi „Audycję II” w niedzielę 19 marca. Wszystkie sztuki rozpoczynają się o godz. 19.00 w sali klubowej w „Prażakówce”. Bilety do nabycia w MDK i Centralnej Informacji Turystycznej.

JESZCZE O BALU

W poprzednim numerze GU pisaliśmy o atrakcjach Ustrońskiego Balu Sportu wymieniając także uhonorowanych podczas imprezy najlepszych sportowców. Impreza niewątpliwie przyczyniła się do promocji osiągnięć zawodników spod Czantorii, którzy mimo sporych osiągnięć w wielu dyscyplinach, nie zawsze znani są w rodzinnym mieście. Największym jednak sukcesem było zintegrowanie środowiska związanego ze sportem, wokół tej promocji. Wszyscy organizatorzy zgodnie podkreślają, że dochód, który przyniósł bal - 4.500 zł - przeznaczony na działalność sportową, to nie największy zysk wyniesiony z imprezy. Za taki uważa się spotkanie zawodników z działaczami

i sympatykami sportu oraz nawiązanie ścisłych kontaktów członków poszczególnych klubów i towarzystw. Karnawałowy początek takiej współpracy może tylko pomóc ustronickiemu sportowi.

Udana impreza nie byłaby możliwa bez wsparcia finansowego sponsorów. Należą do nich: Zakłady Przetwórstwa Mięsnego w Pszczynie Henryka Kani, „Standard”, „Anin”, „Inzbud”, Drukarnia St. i J. Stoszek w Cieszyźnie, „Tadex”, „Mokate”, „Smakosz”, „Kosta”, „Kubala”, RSP „Jelenica”, Sklep Jubilerski H. Szmecka, Apteka „Pod Najadą” L. Kośmidra, „Unitrans”, M. Czapki, Bogusław Heczko, Stanisław Sikora, Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej w Ustroniu.

Zarząd Miasta w Ustroniu ogłasza przetarg ofertowy

na wynajem lokalu użytkowego położonego w Ustroniu przy ul. Rynek 7 o powierzchni użytkowej 74,81 m² na okres 3 lat.

Oferta winna zawierać:

- 1) proponowaną stawkę czynszu za 1 m², nie mniej niż aktualnie obowiązująca stawka w wysokości 30,00 zł + 22% VAT,
- 2) rodzaj prowadzonej działalności,
- 3) dokumenty świadczące o płynności finansowej oferenta.

Przetarg odbędzie się w dniu 24.03.2000 r. o godz. 14.00 w sali sesyjnej tut. Urzędu.

Uczestnik przetargu winien najpóźniej do godz. 12.00 w dniu 23.03.2000 r. wpłacić w kasie Urzędu Miasta w Ustroniu, Rynek 1 wadium w wysokości 2.500 zł.

Uchylenie się wygrywającego przetarg od zawarcia umowy skutkuje przypadkiem wadium.

Oferty należy składać w załakowanej kopercie w terminie do 24.03.2000 r. do godz. 12.00 w Wydziale Mieszkaniowym pok. 29 w Urzędzie Miasta w Ustroniu.

Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem telefonu 854-25-67 lub osobiście w Wydziale Mieszkaniowym pok. 29, II p. w Urzędzie Miasta w Ustroniu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

KONTRAKT ZE ŚLĄSKĄ KASĄ CHOROCH!!!

Uprzejmie informujemy, że
w GCR „REPTY” - WYDZIAŁ ZAMIEJSKOWY
USTRŃ ul. ZDROJOWA 6

została uruchomiona z dniem 03.01.2000 roku
SPECJALISTYCZNA PORADNIA REHABILITACYJNA.

Czynna: od poniedziałku do piątku: 9-17
w soboty: 9-14

Rejestracja tel: 033/8541632.

Poradnia świadczy usługi w zakresie ambulatoryjnej rehabilitacji:
KARDIOLOGICZNEJ (Pacjenci po zawałach i operacjach serca),
NEUROLOGICZNEJ (Następstwa udarów, zespoły niedokrwienne, dyskopatia z uszkodzeniem układu nerwowego),
REHABILITACJI NARZĄDU RUCHU (Stany po urazach i operacjach kończyn, stawów, kręgosłupa)

Obejmuje:

BADANIA I PORADY SPECJALISTÓW
a także:

ZABIEGI FIZJOTERAPEUTYCZNE:

fizykoterapia w pełnym zakresie,
gimnastyka indywidualna i grupowa,
trening kardiologiczny na cykloergometrze
rowerowym z monitorowaniem czynności serca

DIAGNOSTYKA:

usg i echo serca z kolorowym Dopplerem,
test wysiłkowy
Holter EKG i RR

na zlecenie lekarza Specjalistycznej Poradni Rehabilitacyjnej
Rehabilitacja w zakresie określonym kontraktem jest bezpłatna
w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego
na podstawie skierowań lekarzy pierwszego kontaktu,
lekarzy specjalistów i innych lekarzy
powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego.

**ZAPRASZAMY LEKARZY I PACJENTÓW DO KORZYSTANIA
Z NASZYCH USŁUG!**



Przed startem.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Absolwentka Pedagogiki z praktyką zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 852-36-41.

KREDYTY. Tylko u nas bez poręczy- cieli, bez zgody współmałżonka. NA- SĄCZANIE taśm i caddrigerów kolo- rowych do drukarek komputerowych. Zyskujesz 65% ceny nowej. Sklep Żio- lowo-Kosmetyczny, Ustron, ul. Daszyń- skiego 5. Ceny konkurencyjne. Zappa- szamy. Tel. 0605-062-405.

Pokój w Ustroniu do wynajęcia na dłu- gi czas. Tel. 854-51-16.

Wynajmę pokój. Tel. 0602-77-10-30.

Masaż leczniczy, wyszczuplający, ko- smetyki „MINERAL” z Morza Mar- twego. Ustron, ul. Kościelna 5. Tel. 854- 26-93, 855-11-36.

Profesjonalne przestrajanie radiood- biorników UKF, serwis RTV-SAT, CB- radia, telefony bezprzewodowe, faxy, rozkodowywanie radioodbiorników sa- mochodowych, przerabianie gier SONY PLAY STATION. Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel. 855-11-36 w go- dzinach wieczornych.

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojo- we z kuchnią w centrum Ustronia. Tel. 0603-952-165.

Usługi wod-kan, co, gaz. Marcin Oczkowski. Tel. 854-71-29, 0601-614- 751.

Pokój do wynajęcia z oddzielnym wej- ściem. Tel. 854-51-49.

Myjnia samochodowa - Ustron, ul. Sko- czowska 19, tel. 854-54-46 - wznowia działalność. Mycie pianką. Zapraszamy.

Kupię używaną wagę elektroniczną. Tel. 854-27-82.

Czyszczenie dywanów, tapicerki. Tel. 854-38-39, 0604-109-883.

Mycie okien, sprzątanie mieszkań do- mów. Tel. 811-36-09.

Sprzedam nową mikrowieżę z gwaran- cją, pilotem, RDS, autorewers, equalizer, timer, SBS. Tel. 854-47-29 wieczorem.

Sprzedam tanio używane kasety video. Ustron, ul. Różana 42.

Wideozrejestrowanie. Tel. 0602-862-494.

„U Marusia”, ul. 27. Bankiety, przyję- cia, sala kominkowa, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Do wynajęcia lokal na działalność go- spodarczą w centrum Ustronia. Tel. 854-70-11.

Usługi transportowe - polonez Truck oraz wycinka drzew. Tel. 0606-82-86-03.

Pokój do wynajęcia. Tel. 854-29-22 po 19.

Indywidualne nauczanie języka nie- mieckiego oraz tłumaczenia technicz- ne. Tel. 854-74-67.

Do wynajęcia lokal 50 m2 przy atrak- cyjnej ulicy miasta. Tel. 854-25-23.

Organizacja ognisk, pieczenie prosiaka, pieczenie barana. Zadzwoń, tel. (033) 852-73-18. Szybko, tanio i solidnie.

Znaleziono telefon komórkowy. Tel. 854-47-29.

DENT NZOZ Centrum LABOR Stomatologii i Protetyki

LECZENIE PACJENTÓW KAS CHORYCH

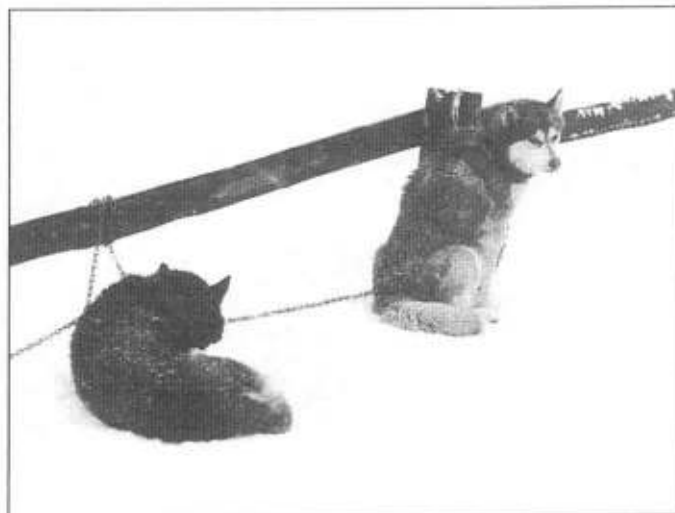
bezbolesne leczenie
protezy natychmiastowe
naprawy ekspresowe
leczenie laserem chorób przyzębia
os. Manhattan (pawilon handl.)
REJESTRACJA TEL. 854-52-83

Metal - Plot

wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady

MONTAŻ GRATIS

Cieślak Marek, Ustron, ul. Domi- nikańska 24 a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854



... i całkiem ospale.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.

Ustronńska Galeria Sztuki Współczesnej B & K Heczko wystawa i sprze- daż prac ustronńskich twórców.

Wystawy czasowe:

Wystawa fotografii Grażyny Kubicy.

Wystawa instrumentów muzycznych z kolekcji Mariana Sieradzkiego.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, w niedziele od 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej”, ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96

Druki bibliofilskie z kolekcji Marii Skalikiej.

Prelekcja pt. „Lasy USA i Parki Narodowe Sequoia i Kings Canyon”.

Prelekcję wygłosi nadleśniczy Leon Mijal - 28.03.2000 r. godz. 17⁰⁰.

Oddział czynny: we wtorki 9-18, w środy i czwartki 9-14, w piątki i soboty 9-13.

Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”, ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08

Stala wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

Czynne w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B & K Heczko

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku od 9 - 16, w soboty od 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych, Rynek 3 A, tel. 854-54-58.

Biuro i galeria czynne od poniedziałku do niedzieli w godz. Od 10⁰⁰ - 17⁰⁰

- Postacie i sceny z literatury polskiej: „Potop”, „Trylogia”, „Pan Tadeusz”

- „Stara Ruś”

- Pejzaż - Impresje.

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”, ul. Daszyńskiego, tel. 854-29-06

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel./fax 854-16-40

15-16.03	17 ⁰⁰	Cała Ona
	19 ⁰⁰	Świat to za mało
17-18.03	19 ⁰⁰	Ten Pierwszy Raz
	21 ⁰⁰	Łowcy wampirów
19-23.03	17 ⁰⁰	Ten Pierwszy Raz
	19 ⁰⁰	Łowcy wampirów
24-25.03	18 ⁴⁵	Pociąg Życia
	20 ³⁰	Kolekcjoner Kości

Kino Premier Filmowych

16.03	21 ⁰⁰	Dziewięte wrota
23.03	21 ⁰⁰	Prawo ojca

ZAPISY DO PRZEDSZKOLI

Urząd Miasta w Ustroniu informuje, że zapisy do przedszkoli i I klas szkół podstawowych na rok 2000/2001 przyjmowane są w placówkach w terminie od 1 do 10 kwietnia br. Wobec konieczności ustalenia liczby dzieci w przedszkolach i szkołach prosimy o przestrzeganie podanego terminu.

DYŻURY APTEK

Do 18 marca apteka „Manhatan” na os. Manhattan.

Od 18 do 25 marca apteka „Myśliwska” w Nierodzimiu.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



Psie temperamenty. Husky pełne werwy...

Fot. W. Suchta

ZAPRZĘGOWY PUCHAR

Zawody z cyklu „Carpathia Cup” rozgrywano od grudnia do marca na Węgrzech, Słowacji, w Czechach i Polsce. Organizatorami byli: Klub Sportowy Psich Zaprzęgów „Ustronia” z Ustronia, BKM Nowy Jicin i Federation of Sleddog Sports Hungary. Przeprowadzono dziewięć zawodów, a zakończenie całego cyklu miało miejsce w Ustronii, a mówiąc ściślej to na Kubalonce. W Ustronii zawodnicy mieszkali w hotelu Daniel, natomiast konkurencje sportowe rozgrywano na Kubalonce.

4 i 5 marca na biegowych trasach Kubalonki do rywalizacji stanęło ponad 71 zawodników z Węgier - 3 osoby, ze Słowacji - 7 osób, z Czech 22 osoby i z Polski 39 osób. Sypał śnieg, ale trasy były doskonale przygotowane, co podkreślali wszyscy startujący. Rywalizacja trwa dwa dni, po jednym biegu w każdej klasie dziennie i dopiero suma daje ostateczny wynik. Na Kubalonce startowano w 9 kategoriach w zależności od rasy i ilości psów w zaprzęgu. Rozpoczęli narciarze, czyli zawodnicy i zawodniczki na nartach biegowych z jednym psem co nazywa się klasą skandynawską. Tu zaledwie kilku startujących w zadowalającym stopniu opanowało technikę biegu na nartach z biegnącym przodem psem w uprzęży. Zdarzało się, że piesek większe zainteresowania przejawiał do obwąchiwania pobocza drogi niż do szybkiego biegu. Gdy na stracie stanęły zaprzęgi z czterema psami rozpoczęła się widowiskowa konkurencja. Szkoda, że pogoda odstraszyła widzów i obserwowało to zaledwie kilkadziesiąt osób, wśród których pierwszego dnia był wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Rudolf Krużolek**, drugiego dnia burmistrz **Jan Szwarec**.

Jednym z bardziej utytułowanych zawodników był **Mateusz Surówka** z Krakowa, obecny wicemistrz świata, który wygrał na Kubalonce, najlepszym okazał się również w całym cyklu „Carpathia Cup”.



Fot. W. Suchta

- Trasa bardzo dobrze przygotowana, wymagająca technicznych umiejętności - stwierdził na mecie M. Surówka. - Ale była tak dobrze przygotowana, że chyba nie sprawiała startującym kłopotów. W tym sporcie liczy się dobra kondycja psów i zawodnika. Popelnilem błąd w hamowaniu przy dojeżdżaniu do zakrętu i wpadłem w głębszy śnieg. Nim się pozbierałem uciekło trochę sekund. Dlatego na Kubalonce wygrałem z tak małą przewagą.

M. Surówka startował w klasie C-1, tzn. 2-4 psów syberian husky. Wystartował także w klasie A, tzn. 6-8 psów, ale wyprzedził go Jaroslav Rzikdy z Czech.

Wszystko to wymaga pracy przed zawodami, odpowiedniego przygotowania zaprzęgu. Hodując kilkanaście psów, trzeba im poświęcać kilka godzin dziennie.

- W sumie zaprzęg, mimo kontroli i psów przewodników, to jednak zawsze żywioł - mówi jeden ze startujących.

Zachwyt publiki obserwującej psie zaprzęgi budził na trasie Jan Dudek z Zakopanego. Jego typowo traperski strój sprawiał, że od razu wspomniano czytane w młodości książki Londona i Curwoda. Szczególnie podobała się futrzana czapa z kitą.

- Startuję na mrozie, śniegu, więc muszę mieć taki strój - tłumaczy J. Dudek. - Poza tym napatrzył się człowiek na filmy, naczał się, to i strój ma odpowiedni. Czapkę sam zaprojektowałem. Zresztą nie jest to tylko czapka dla ozdoby. Gdy wieje wiatr,



Fot. W. Suchta

owijam tą kitą szyję. Tak że nie tylko dynda z tyłu, ale także pomaga. Dawniej jeździłem malamutami, teraz przerzuciłem się na husky, które są szybkie i zwinne, bo tak szczerze mówiąc, to te malamuty są raczej mulowate.

Również jemu bardzo spodobały się trasy Kubalonki. Ostatnio startował w Gorcach, gdzie różnice wzniesień dochodziły do 1000 metrów, a to stanowczo za dużo dla zaprzęgów. J. Dudek pochodzi z Zakopanego, ale startuje w barwach „Ustronii”.

- Pracuję prawie dzień i noc - mówi J. Dudek, gdy pytam skąd bierze pieniądze na ten dość drogi sport. - W nocy jako ochroniarz, a za dnia dorabiam. Prowadzę różnorodną działalność, mam papiery na 20 zawodów. Rodzina duża i dziesięć psów, to trochę trzeba się starać, żeby zarobić na ich utrzymanie. Żona nie ma nic przeciwko temu, dzieci też pomagają. Szczerze mówiąc, bez żony padłbym jak kawka. Ostatnio zacząłem zarabiać pieskami. Jeżdżę z nimi po Zakopanem z gośćmi i parę złotych zawsze wpadnie. Do tego prowadzę szkółkę, tresurę psów. Praktycznie nie mam czasu na odpoczynek.

W zawodach na Kubalonce stratowali też ustroniacy. Najlepiej wypadł z nich **Paweł Krzywoń**, który w klasie B-1 tzn. 4-6 psów syberian husky zajął trzecie miejsce. **Janusz Godycki** w klasie C-1 wystartował tylko pierwszego dnia i nie został sklasyfikowany.

W poszczególnych klasach zwyciężyli: skandynawskiej kobiet: **Sarka Krkoskova** - Czechy, skandynawska mężczyzna: **Jilji Krkoska** - Czechy, C-1 2-4 syberian husky: **Mateusz Surówka** - Polska, C-2 2-4 alaskan, malamut, samojed, grenland: **Prtr Zdrahal** - Czechy, C-3 2-4 inne rasy: **Daniel Filo** - Słowacja, B-1 4-6 syberian husky: **Peter Tekeljak** - Słowacja, B-2 4-6 alaskan, malamut, samojed, grenland: **Sylwester Łaptas** - Polska, B-3 4-6 inne rasy: **Kazimierz Kukulka** - Polska, A 6-8 psów: **Jaroslav Rzikdy** - Czechy.



Fot. W. Suchta



Od lewej: Marcin Szeja, Michał Kubalok, Jarosław Szeja.
Fot. W. Suchta

SUKCESY NA DESCE

W dwóch najważniejszych w sezonie imprezach krajowych wystartowali snowboardziści z Ustronńskiego Klubu Sportowego "Busters". 23-24 lutego w Karpaczu rozegrano dyscypliny snowboardowe Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W slalomie gigancie Beata Nowak zajęła 4 miejsce, 5 była Katarzyna Wiejacha, zaś wśród chłopców Marcin Szeja był 7, Michał Kubalok 13, a Jarosław Szeja 15.

Od 4-7 marca natomiast rozegrano w Szczawnicy Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Snowboardzie. Zawodnicy UKS "Busters" wracają z nich tytułem mistrzowskim juniorek K. Wiejachy w slalomie gigancie i z dwoma tytułami wicemistrzowskimi w kategorii seniorów - Katarzyny Lewieniec (half pipe) i Krzysztofa Cimka (slalom gigant). W slalomie gigancie juniorek B. Nowak była 9, a wśród juniorów J. Szeja 9 i M. Kubalok 16. W slalomie równoległym wśród seniorów K. Cimek był 6, natomiast juniorki: 4. K. Wiejacha, 9. B. Nowak, juniorzy: 9. M. Szeja, 11. M. Kubalok, 12 J. Szeja.

- Po jednorocznym treningu ten sezon uważam za bardzo udany - mówi wiceprezes klubu Andrzej Szeja. - Praca w lecie dała efekty. K. Cimek niestety miał wypadek w boarder crosie w Mistrzostwach Polski i jego wynik nie jest taki jak się spodziewano. Cieszy też to, że zaczynamy być dostrzegani przez innych. W klasyfikacji klubów na Spartakiadzie Młodzieży zajęliśmy 6 miejsce.

(ws)

POZIOMO: 1) instytucja kosmiczna, 4) kuzyn Amora, 6) poprzednik Straży Granicznej, 8) podcięcie na boisku, 9) rakietka świetlna, 10) obóz jeniecki, 11) walczyły ze sobą w Chicago, 12) ropień na nodze, 13) miasto na wyspie Honsiu, 14) dzielnica Warszawy, 15) wysłał sygnał, 16) przyimek, 17) ośmiu grajków, 18) stary las, 19) popularna solenizantka, 20) powypadkowe auto (wspak).

PIONOWO: 1) dużo kwiatów, 2) zielona cebulka, 3) szopa drewniana, 4) wytworna kobieta, 5) male sito, 6) orkiestrowy instrument dęty, 7) sąsiaduje z Kaczycami, 11) okręt skazańców, 13) nowela B. Prusa, 17) ona i ...

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 30 marca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 8 KARNAWAŁ

Nagrodę 30 zł otrzymuje ANNA MICHALAK z Ustronia, ul. Daszyńskiego 69/8. Zapraszamy do redakcji.

Witejcie.

Tak lato przez feryje dziwałam się na ty moi wnuki, jako to się plynęło po chałupie i nie wiedziałam co ze sobą zrobić. Prowda, że jak chodzę do szkoły to się ich nie gno do roboty, bo przeca mająm tak moc tego zadania, że ledwo zdążę do wieczora. Jak mająm wolne, toż można by mi co pomogły, coś kiedy niewieli poradzić. Bo przeca nie nauczono. Mie też już na stare roki tej ciyrpliwości brakuje, toż wołm se ponikiedy sama cosik zrobić niż młodego uczyć. Nale jednako ta nejstarszo frelka babke na drożdżach upiekła, cychy wyprała i wybiłgowała i nauczyla się we feryje sztrykować. Widziałach, że aji była tymu rada. Roz w niedziele jak tak sul śniyg, co niełza było wynę za dwyrze, siadły my se pospolu na lotomanie i kapke zech ji polopowiadala to moich lojcach a starzikach. Wyciōnglach stare zdjyncia, co jich dierzym w takim czornym albumie w bieleżniorce i ukożalach ji jako nasi przodkowie wyglōndali. Zdo mi sie, że nie bardzo jōm to zajmowało, nale jednakowoż cosik ji w tej głowie przeca zostanie. Czytałach w „Ustrōński”, że na Prażakōwce cosi dlo dzieckōw robiōm na feryje, w Muzeum sōm jakisi wystawy, nale ty moi gizdy bardzo nie chciały tam iść. Jak sie tak dziwōm na nich, to mi sie zdo, że tej nauki mająm dziecka za moc i już ni ma czasu coby mieć też jakisi zainteresowania. Tōż tak sie plynęło z kōnta w kōnt rade, że mająm wolne, nale ponikiedy nie wiedziałam co z tym czasym zrobić. Mie to mierzi, nale nie wiym jako jim pomóc. Lojcowie dycki w robocie, toż ani nie pomyślōm, że trzeja tym dzieckōm cosik pokazać i cosik jich nauczyć. Co Wy to tym myślicie ludeczkowie?

Gynia

Polecamy: baterie, filmy, sprzęt Panasonic/Technics w cenach hurtowych !!!

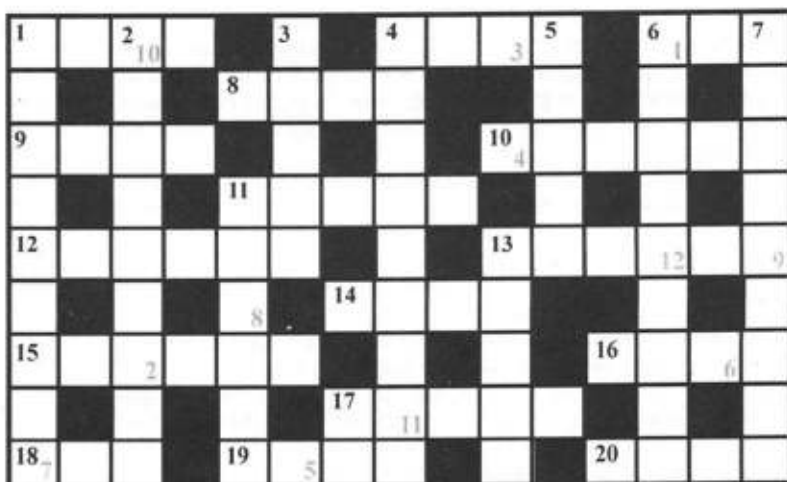
Zdjęcia paszportowe w 1 godz.

Zakład Usług Fotograficznych „AWEX”

FHU Włodawek J. M.
Ustron ul. 3 Maja 97 b
tel. 0 33/8542861

ZAPRASZAMY

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek I (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: „FORMAT”, Cieszyń, ul. Sejmowa 12/5, tel. 0 604 297 417. Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „Beskidy”, Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel. 854-17-73, tel/fax 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 09.03.2000 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 16.03.2000 r.